



## Wystąpienie Prezesa ZEiRSG Kol. Sławomira Matusewicza na Konwencji w Katowicach w dniu 30 maja 2023 roku.

Szanowni Państwo, Koleżanki i Koledzy,

Patrząc teraz na salę, w której spotykamy się kolejny raz, przypominam sobie poprzednie konferencje organizowane w tym miejscu przez kol. Ewę Macek z Zarządu Wojewódzkiego SEiRP i widzę wolne, puste miejsca. Wiem, że gdyby nie upływ czasu i tragiczne skutki ustaw represyjnych z 2009 i 2016 r. ta sala wypełniona byłaby dzisiaj po brzegi.

Szanowni Państwo – na temat ustaw represyjnych z roku 2009 i 2016 powiedziano już wszystko lub prawie wszystko!! Postaram się w swojej wypowiedzi na ten temat rzucić nieco inne światło. Bo nie jest tak, że ustawy obniżające świadczenia służb mundurowych z okresu przed rokiem 1990 wzięły się znikąd.

Otóż dzisiejsi, żądni krwi współtwórcy ustawy dobrze wiedzieli, że po II wojnie światowej w wyniku spotkań i negocjacji, ustalony został nowy podział Europy. Mocarstwa, na czele których stali [Józef Stalin](#), [Winston Churchill](#) oraz [Franklin Delano Roosevelt](#), podejmowały decyzje na konferencjach teherańskiej, jałtańskiej oraz poczdamskiej. Polska wówczas znalazła się we wschodniej strefie wpływów, w której politykę i gospodarkę kreowała Rosja. W Polsce tworzono nowy porządek tak ustrojowy jak i terytorialny. Do ochrony państwa, a w szczególności jego granic powołano (13.09.1945 r.) Wojska Ochrony Pogranicza.

Dzisiaj tamte decyzje (w tym wojskowe z 19.01.1945 r. o rozwiązaniu AK) a przede wszystkim polityczne, stanowią - nie wiadomo czemu - podstawę represji byłych mundurowych uczciwie służących POLSCE. Gdyby nie sprawnie działające służby mundurowe, ani Polska jako państwo, ani jej obywatele nie byłiby bezpieczni. Ale pamiętajmy, że o polityce w państwie nie decydowali i nadal nie decydują żołnierze i funkcjonariusze, ale czynili to i nadal czynią Politycy.

Szanowni Państwo przygotowując dzisiejsze wystąpienie otrzymałem do ręki świeżo wydaną książkę pod tytułem „PRAWDA NA GRANICY”. Oficjalna premiera książki odbędzie się 3 czerwca 2023 r. w Rycerze Górnej. Autorem książki jest były dowódca tamtejszej strażnicy WOP, mjr w st. spocz. Tadeusz Kwiędacz.

**Autor, korzystając z materiałów w archiwach państwowych, w archiwach wojskowych i Straży Granicznej, ukazuje historię tworzenia służb granicznych w Polsce. Historię tworzenia formacji o nazwie Wojska Ochrony Pogranicza.**

**Materiał zebrany w książce dot. granicy państwowej na Żywiecczyźnie. Autor opisuje (na podstawie faktów historycznych) losy kpt. Zbigniewa Plewy i fakt zabójstwa jego i dwóch szeregowych w czasie patrolu granicznego. Dokonał tego oddział – banda kierowana przez dezertera por. Stanisława Kopika ps. Zemsta, który został odznaczony pośmiertnie w dniu 10 listopada 2022 r. przez Pana Andrzeja Dudę krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski.**

**Czy wcześniej nie należało sprawdzić posiadanych i dostępnych zasobów archiwalnych? No cóż, fortuna kołem się toczy a historia ulega zmianom tak jak chce polityka. Dalszych szczegółów dot. tej publikacji książkowej nie zdradzę, a za zgodą jej autora posiadanych pięć egzemplarzy przekażę naszym obecnym tutaj parlamentarzystom. Jest to materiał, który pomoże zgłębić tajniki tworzenia służb granicznych oraz ukaże trudy pełnienia służby pograniczników. Jest to ważne szczególnie teraz w obliczu zagrożeń przy naszej wschodniej rubieży, za którą toczy się wojna.**

**Szanowni Państwo – nikt nie zmieni biegu historii i nikt nie potrafi przewidzieć zmian, jakie przyniesie życie. My, byli żołnierze i funkcjonariusze Straży Granicznej, spadkobiercy byłych WOP-istów, jesteśmy dumni z tego dziedzictwa. Będąc w służbie wykonywaliśmy swoje obowiązki rzetelnie i uczciwie, pracując i służąc dla Ojczyzny. Jako emeryt służb mundurowych mogę patrzeć ludziom prosto w oczy.**

**Szanowni Państwo, pozwólcie, że przypomnę liczby dot. negatywnych skutków ustawy z 16.12.2016 r. Ustawy, która przez wielu określana jest jako zbrodnia parlamentarna, zapoczątkowana przez posłów ciągle rządzącego obozu o ironicznej nazwie Prawo i Sprawiedliwość.**

**Ustawa ta objęła w początkowej fazie, a był to rok 2017, ponad 44 000 byłych funkcjonariuszy Polskich Służb Mundurowych. Ustawa działa do dzisiaj i pochłania kolejne ofiary. Dzisiaj jest to liczba sięgająca prawie 59 000 poszkodowanych drastycznie zmniejszonymi należnościami emerytalnymi. Liczba ofiar bezpośrednich to 63. zmarłych po otrzymaniu „listu śmierci” z ZER MSWiA. Kolejne ofiary, to już kilka tysięcy byłych funkcjonariuszy zmarłych w wyniku braku środków na podstawowe zabezpieczenie potrzeb**

życiowych tj. leki, świadczenia medyczne, żywność, opał itp. Ofiary ustawy represyjnej nie kończą się jednak na funkcjonariuszach. Ta ustawa dotknęła także rodziny funkcjonariuszy pozostające z nimi we wspólnym gospodarstwie domowym, żony, dzieci, osoby niepełnosprawne i schorowane. To już nie 59 tys. a prawie 300 tys osób!

Pamiętajmy, że krzywdy ludzkiej nie można pozostawić w sferze liczb statystycznych. Często rozmawiam z poszkodowanymi, szczególnie z tą częścią represjonowanych, którzy w momencie wejścia w życie ustawy i otrzymania decyzji zmniejszającej świadczenia, nie byli w stanie się odwołać. Osób, które z różnych przyczyn nie odwołały się - lub odwołały, ale sądy pierwszej instancji podtrzymały decyzje zmniejszające świadczenia emerytalne, a tych osób nie było stać na opłacenie prawników i poniesienie kosztów kontynuacji odwołań - jest ok. 33 000! To są prawdziwe tragedie ludzkie!

Walka ze skutkami ustawy represyjnej trwa już siódmy rok. Są jednak postępy, jest wiele pozytywnych wyroków w sądach okręgowych i apelacyjnych, niemal codziennie zapadają rozstrzygnięcia przywracające zabrane świadczenia. Niestety, mimo orzeczenia ETPCZ, rząd i ugrupowania go tworzące, nie próbują wycofać z obiegu prawnego szkodliwych ustaw represyjnych, a wręcz brną dalej przygotowując kolejne projekty ustaw dyskryminujących tych, co swoją pracę rozpoczęli przed rokiem 1990. Mam tutaj na myśli projekt ustawy, na podstawie której będą zwolnienia w administracji i urzędach osób, które swoją pracę rozpoczęły przed 1990 r. – ostatnie prace Sejmu i wypowiedzi posłów, w tym posła Antoniego Macierewicza, wyraźnie na to wskazują.

Nie jest to dla nas represjonowanych żadne zaskoczenie, już w latach ubiegłych o tym mówiliśmy i pisaliśmy. To, co dla represjonowanych jest oczywiste, nie zawsze dociera do zwykłych ludzi, stąd świadom powstałych zagrożeń przypomnę niektóre przepisy prawa, naruszone ustawą „represyjną”:

- Przepisy prawa materialnego, art. 2 Konstytucji RP (Dz.U. nr 78, poz. 483/1997), w następstwie złamania zasady państwa prawa: ochrony praw nabytych, zasady sprawiedliwości społecznej, zasady zaufania obywatela do państwa, zasady nie działania prawa wstecz;

- Przepisy prawa materialnego, przepis art. 67 ust. 1 w zw. z art. 31 ust. 3 Konstytucji RP, w następstwie bezpodstawnego obniżenia należnych

**świadczeń emerytalnych i rentowych (wcześniej przyznanych) i znacznego obniżenia należnego prawa do zabezpieczenia społecznego tytułem świadczenia emerytalnego i rentowego;**

**• Przepisy prawa materialnego, art. 45 ust. 1 w zw. z art. 10 ust. 1 i 2 Konstytucji RP oraz art. 42 Konstytucji RP w zw. z art. 6 ust. 2 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych wolności (Dz.U. nr 61, poz. 284/1993), cyt. dalej, jako „Konwencja Rzymska”), w następstwie obniżenia świadczenia emerytalnego i rentowego, będącego tym samym wyrazem oczywistej represji bez jakiegokolwiek winy indywidualnej, a także zastąpienia w omawianym zakresie władzy sądowniczej władzą ustawodawczą i w tym kontekście złamania zasady domniemania niewinności, wobec uznania wszystkich funkcjonariuszy w służbie przed 31 lipca 1990 roku za winnych działań zasługujących na penalizację;**

**• Przepisy prawa materialnego, art. 30 oraz art. 47 Konstytucji RP w zw. z art. 8 Konwencji Rzymskiej, przez przyjęcie, że służba była pełniona na rzecz totalitarnego państwa i tym samym przypisanie, że funkcjonariusze ponoszą odpowiedzialność za naruszenie prawa przez niektórych przedstawicieli władzy publicznej i funkcjonariuszy organów bezpieczeństwa PRL, wyrazem tego jest przyjęcie przez państwo zasady odpowiedzialności zbiorowej, zabronionej i niestosowanej przez cywilizowane państwa prawa;**

**• Przepisy prawa materialnego, art. 64 ust. 1 i 2 w zw. z art. 67 ust. 1 w zw. z art. 31 ust. 3 Konstytucji RP w zw. z art. 1 Protokołu nr 1 do Konwencji Rzymskiej, w zw. z art. 14 cyt. Konwencji, w następstwie nieuzasadnionego naruszenia praw majątkowych, podlegających równej dla wszystkich ochronie, przez naruszenie prawa dla zaopatrzenia emerytalnego i rentowego w należytym poziomie świadczenia.**

**Mając na uwadze naruszenie w/w przepisów myślę, że w tej samej sytuacji mogą się znaleźć emeryci i renciści innych zawodów, którzy wykonywali swoją pracę przed rokiem 1990. Zawsze można im zarzucić pracę na rzecz umacniania „Państwa Totalitarnego”.**

**Obrazują to świetnie słowa Martina Niemylera (1892-1984):**

**„Kiedy przyszli po Żydów, nie protestowałem. Nie byłem przecież Żydem. Kiedy przyszli po komunistów, nie protestowałem. Nie byłem przecież komunistą.**

**Kiedy przyszli po socjaldemokratów, nie protestowałem. Nie byłem przecież**

**socjaldemokratą.**

**Kiedy przyszli po związkowców, nie protestowałem. Nie byłem przecież związkowcem.**

**Kiedy przyszli po mnie, nikt nie protestował. Nikogo już nie było”.**

**Szanowni Państwo, cieszę się, że na tej sali możemy gościć przedstawicieli demokratycznych ugrupowań parlamentarnych, społecznych ugrupowań pozaparlamentarnych oraz samorządu. Jestem przekonany, że wspólnie, w wyniku zbliżających się wyborów parlamentarnych, możemy odsunąć od władzy szkodliwe dla państwa polskiego ugrupowanie zwane Prawo i Sprawiedliwość.**

**Szanowni Państwo, zanim przekazę głos mojemu koledze Marianowi Szlapię, który poprowadzi dalszą dyskusję, poruszę jeszcze dwa wątki będące skutkiem ustawy represyjnej.**

**Bardzo ważna jest tutaj sprawa wniesionych odwołań na drodze administracyjnej z art. 8a ustawy zaopatrzeniowej. Kwestię tą znakomicie omówiła mł. insp. Policji w st. spocz. Grażyna Biskupska w czasie konferencji 16.12.2022 roku w Senacie. Niestety powodzenie tej ścieżki odzyskania należnych świadczeń jest zależne od urzędników Wydziału Kadr, Szkolenia i Organizacji MSWiA, prowadzących sprawy z odwołań wniesionych tą drogą. Niestety, urzędnicy wykonujący swoje zadania pod obecnym kierownictwem Wydziału Kadr, Szkolenia i Organizacji MSWiA łamią prawa osób odwołujących się od decyzji dyrektora ZER MSWiA, nie przestrzegają procedur i terminów określonych w kodeksie postępowania administracyjnego.**

**Negatywne skutki działania ustawy dyskryminującej odczuły także organizacje pozarządowe, w których na co dzień realizowali, bądź realizują szereg czynności represjonowani funkcjonariusze służb mundurowych. Pan Prezydent Katowic Jerzy Woźniak, na pewno to potwierdzi, gdyż widzi pracę w organizacjach pozarządowych takich osób, jak chociażby siedząca na tej sali represjonowana Ewa Macek - realizująca zadania w szeregu stowarzyszeń i prowadząca fundację.**

**Mam nadzieję, że bieżący rok ukróci negatywne skutki ustawy i będzie łaskawszy dla represjonowanych.**

**Dziękuję za uwagę.**

**Sławomir Matuszewicz**